

Sygn. akt III Ca 314/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś (sprawozdawca) SSO Tomasz Białka
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F., B. F.

przeciwko T. M.

o dopuszczenie do współposiadania

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 1 marca 2017 r., sygn. akt I C 2399/14

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 314/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2017 r. (sygn. akt I C 2399/14) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa M. i B. F. przeciwko T. M. o dopuszczenie do współposiadania oddalił powództwo (pkt I), kosztami procesu obciążył powodów solidarnie (pkt II), zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 173 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) oraz nakazał ściągnąć od

powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 1.753, zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych ze środków Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotem niniejszego postępowania jest nieruchomości oznaczona jako działka o numerze (...) objęta KW

nr (...) oraz znajdujący się na niej budynek nr (...) przy ulicy (...)

w N.. W budynku wyodrębnione są 2 lokale. Z własnością lokalu związany jest udział w częściach wspólnych budynku i działce. Powodowie umową sprzedaży z 20 marca 2014 r. nabyli od brata pozwanej – J. L., własność lokalu nr (...). Z własnością tego lokalu jest związany udział 49/100 w częściach wspólnych budynku i w działce. Z kolei lokal nr (...) położony na piętrze stanowi własnością pozwanej, z którym związany jest udział w częściach wspólnych 51/100 części. Częścią składową lokalu nr (...) jest garaż położony w podpiwniczeniu budynku.

Przedmiotowy budynek znajduje się na działce przy skrzyżowaniu ulic (...) w N.. Działka jest ogrodzona. Od strony ulicy (...) znajduje się brama wjazdowa, za którą usytuowany jest betonowy zjazd do garażu stanowiącego własność pozwanej. Wzdłuż zjazdu znajdują się murki oraz ściany oporowe. Z kolei od strony ulicy (...) na działce rosną drzewa. Poza ogrodzeniem, na chodniku znajduje się słup betonowy. Wzdłuż ogrodzenia rosną tuje.

Powodowie nie mieszkają w przedmiotowej nieruchomości. W lokalu nr

1 mieszka brat powoda. Ani powodowie ani lokator nie dysponują kluczami do bramy wjazdowej i nie mogą z niej korzystać. Wprawdzie brat powoda nie ma samochodu ale sam powód ma auto i gdy przyjeżdża na swoją posesję musi parkować samochodem przy chodniku od ulicy (...) w pobliżu bramy wjazdowej.

Do czasu zniesienia współwłasności przez sąd, co nastąpiło postanowieniem z 23 marca 2007 r. nieruchomości była współwłasnością pozwanej i jej brata J. L.. To brat pozwanej korzystał z garażu i dysponował kluczami. Po zakończeniu postępowania o zniesienie współwłasności w związku z faktem, że garaż przypadł pozwanej i wobec tego, że jej brat nie mieszkał na posesji, pozwana otrzymała od niego klucze do bramy wjazdowej i od tego czasu to wyłącznie ona i jej rodzina korzystali z wjazdu do garażu. Brat pozwanej nie kwestionował tego stanu jednakże stanowczo zaprzeczył, aby pomiędzy rodzeństwem doszło do porozumienia w sprawie korzystania z nieruchomości wspólnej i podziału quoad usum. Akceptacja korzystania przez siostrę z bramy wjazdowej była wyłącznie wynikiem tego, że J. L. nie mieszkał w budynku i wjazd do garażu nie był mu potrzebny. Pomędzy rodzeństwem był i jest silny konflikt, nie ma przesłanek do przyjęcia, że mogliby dojść do porozumienia w sprawie korzystania i użytkowania z nieruchomości w tym wjazdu przez bramę.

Po sprzedaży lokalu i udziału w nieruchomości wspólnej konflikt został przeniesiony na następców prawnych czyli powodów. Strony nie mogą dojść do porozumienia w różnych kwestiach związanych z korzystaniem z części wspólnych nieruchomości.

Pozwana odmawia powodom wydania kluczy do bramy wjazdowej i nie zgadza się na korzystanie z wjazdu uzasadniając odmowę niemożliwością pogodzenie wjazdów przez obydwie strony. Obecnie aby przez bramę wjazdową mogły wjechać samochody skonfliktowanych współwłaścicieli i aby mogło nastąpić bezkolizyjne i bezkonfliktowa zaparkowanie pojazdu powodów konieczne byłoby usunięcie około 70 cm nadziemnej części murku po prawej stronie zjazdu od ulicy (...), no co nie wyraża zgody pozwana.

W związku z powyższym powodowie skierowali przeciwko pozwanej pozew

o dopuszczenie do współposiadania i współkorzystania ze wspólnej nieruchomości poprzez umożliwienie powodom swobodnego, samodzielnego wjazdu i wyjazdu samochodem na teren nieruchomości poprzez doprowadzenie do możliwości samodzielnego i swobodnego korzystania przez powodów z bramy wjazdowej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła dodatkowo potrzebę ustalenia sposobu korzystania z nieruchomości poprzez wydzielenie pozwanej miejsca do parkowania na terenie przed wjazdem do garażu a powodom wydzielenie części nieruchomości od strony ulicy (...). Wskazała, że jest wyłączną właścicielką garażu, do którego prowadzi zjazd i brama wjazdowa od ulicy (...). Brak jest jakiegokolwiek możliwości, aby z tego wjazdu mogły

bezkolizyjnie korzystać dwa samochody. Nie ma możliwości usunięcia nadziemnej części murku oporowego bo to spowodowuje obsuwanie gruntu oraz zalewania wjazdu do garażu. Nadmienila również, że w przeszłości zawarła z bratem dorozumianą umowę, który oddał jej klucze do garażu i bramy i nie korzystał przez wiele lat z bramy wjazdowej i wjazdu do garażu.

W świetle tak ustalanego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Oparcie dla swojego stanowiska Sąd znalazł w treści art. 206 k.c. oraz 222 k.c. W ocenie Sądu w sprawie brak jest dowodów na to, że pomiędzy pozwaną a jej bratem doszło do zgodnego porozumienia guoad usum. Rodzeństwo było ze sobą skonfliktowane. Nie potrafili się porozumieć. Biorąc pod uwagę ich relacje, wzajemną niechęć, Sąd uznał, że nie można było w tych okolicznościach przyjąć tzw. dorozumianego porozumienia bo byłoby to sprzeczne z prawdziwą oceną sytuacji i stosunków między współwłaścicielami.

Zdaniem Sądu na aprobatę zasługiwało stanowisko pozwanej. Żądanie pozwu jest bowiem niemożliwe do zrealizowania ponieważ powodowałyby to zakłócenie jej prawa do korzystania z nieruchomości, tj. uniemożliwiła współposiadanie zjazdu do garażu stanowiącego wyłączną własność pozwanej. Sąd wskazał, że obecne ukształtowanie terenu na działce pozwala na wjazd i zatrzymanie się przed garażem tylko jednego samochodu. Każde zatrzymanie się na zjeździe pojazdu powodowałyby automatyczne uniemożliwienie wjazdu na posesję dla drugiego samochodu. Wyjściem z sytuacji jest usunięcie części ściany oporowej, na co nie zgadza się pozwana. Sąd wskazał, że żądanie pozwu nie obejmowało umocowania do usunięcia części budowli z kolei jeden ze współwłaścicieli nie może w razie sprzeciwu innych współwłaścicieli dokonać powyższej czynności. Reasumując Sąd podał, że w obecnym stanie faktycznym roszczenie powodów wykracza poza granice bezkonfliktowego i nie wchodzącego w uprawnienie pozwanej do korzystania z całej nieruchomości, współposiadania z rzeczy wspólnej. Po drugie zaś realizacja tego roszczenia wymaga współdziałania ze strony pozwanej przy usunięciu ścianki a na to z jej strony zgody nie ma. Zatem powództwo w opisanym stanie faktycznym nie zasługiwało na uwzględnienie.

Końcowo Sąd nadmienil, że sprawy o podział rzeczy wspólnej do korzystania są rozpoznawane w postępowaniu nieprocesowym. Stąd też nie był on władny do rozpoznania żądania pozwanej dotyczącego ustalenie sposobu korzystania przez strony z miejsc parkingowych poprzez ich stosowane wydzielenie. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższe orzeczenie apelacją w całości zaskarżyli powodowie zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że korzystanie przez powodów ze wspólnej nieruchomości stron w tym korzystanie przez nich ze wspólnej bramy nie daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez stronę pozwaną z uwagi na brak uprzedniego skrócenia murku oporowego,
2. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. niewyjaśnienie czy brak skrócenia murku oporowego o 70 cm stanowi przeszkodę nie dająca się pogodzić ze wspólnym posiadaniem i korzystaniem przez strony z bramy i nieruchomości w przypadku korzystania przez powodów z bramy celem wjazdu innymi pojazdami niż samochód, np. rowerami lub motocyklami, jak również niewyjaśnienie czy możliwym jest wjazd na nieruchomość stron samochodem powodów w miejsce pomiędzy bramą wjazdową a ul. (...) bez skrócenia murku,
3. naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące obciążeniem powodów kosztami postępowania (kosztami sporządzenia opinii biegłego), pomimo, że przedmiotowe opinie w ostateczności potwierdziły w całości prawidłowość stanowiska powodów,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniesli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie pozwanej do dopuszczenia powodów do współposiadania i współkorzystania ze wspólnej nieruchomości oznaczonej jako działka o numerze (...), objętej KW nr (...), położonej

w N. przy ul. (...) poprzez uniemożliwienie powodom swobodnego, samodzielnego wjazdu i wyjazdu samochodem lub innymi pojazdami na teren przedmiotowej nieruchomości poprzez doprowadzenie do możliwości samodzielnego i swobodnego korzystania przez powodów bramy wjazdowej na tej działce oraz poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję,

3. względnie o uchylenie zaskarżanego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości, zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych oraz o pominięcie dowodu z wydruku ze strony internetowej i dowodu rejestracyjnego samochodu powodów, jako spóźnionych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Sąd Okręgowy podziela je przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Granice wyrokowania wyznacza zatem żądanie powództwa, które determinowane jest przez jego treść i podstawę faktyczną. Wyrażony w tym przepisie zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony.

Jak podkreśla się w komentarzach do art. 321 § 1 k.p.c. , po uchyleniu § 2 tego przepisu, co nastąpiło mocą ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), zasada związania Sądu żądaniem pozwu ma charakter bezwzględny i brak jakichkolwiek dogmatycznych, normatywnych lub aksjologicznych argumentów przemawiających za jej przełamaniem. Określone w komentowanym przepisie – determinowane żądaniem powoda i jego uzasadnieniem – granice wyrokowania stoją na przeszkodzie orzeczeniu co do przedmiotu, który tym żądaniem nie był objęty. Jeżeli zatem z przytoczonych przez powoda okoliczności faktycznych wynika, że żądane roszczenie jest wyższe albo że przysługuje mu jeszcze inne – poza żądanym – roszczenie, sąd nie może wyrokować co do tego roszczenia ani zasądzić roszczenia w większej wysokości niż żądał powód.

Dalej przypomnieć trzeba, że żądanie pozwu może być na warunkach ustanowionych w kodeksie zmieniane – modyfikowane, rozszerzane lub ograniczane (por. art. 193 k.p.c.). Zgodnie z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c., wszelka zmiana powództwa, z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne może być dokonana jedynie w piśmie procesowym.

Z treści żądania pozwu z 17 października 2014r. i jego uzasadnienia a także z treści pisma powodów z dnia 29 stycznia 2015r. (stanowiącego replikę na odpowiedź na pozew) oraz zeznań powoda M. F. złożonych na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015r. wynika jednoznacznie, że rzeczywistym celem powództwa było uzyskanie przez powodów możliwości wjazdu na posesję samochodem przez istniejącą od ulicy (...) bramę wjazdową. Wprawdzie w toku procesu pełnomocnik powodów podawał, że celem powództwa jest także uzyskanie możliwości wjazdu przez bramę innymi pojazdami niż samochód a to rowerem, motocyklem i wózkiem transportowym, jednakże twierdzenia te nie

zasługiwały na wiarę, albowiem powodowie i osoby ich prawa reprezentujące mają dostęp na posesję z rowerem, motocyklem czy małym wózkiem transportowym a to przez bramkę wejściową od ulicy (...). Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015r. powód M. F. wyraźnie zeznał, że jego brat ma rower, z którym wchodzi przez bramkę wejściową. Bardzo istotne jest to, że żądanie zawarte w pozwie (nakierunkowane na uzyskanie możliwości wjazdu samochodem) nie zostało w sposób skuteczny rozszerzone. Wprawdzie na rozprawie w dniu 15 lutego 2017 r. w ostatnim słowie pełnomocnik powodów wniósł o modyfikację powództwa poprzez wpisanie : w miejsce słowa „samochodem” zwrotu „umożliwienie wjazdu pojazdami” a w miejsce: „, samodzielnego otwierania” wpisanie: „, możliwość samodzielnego i swobodnego korzystania” , jednakże przedmiotowa modyfikacja rozszerzająca z uwagi na brak zachowania koniecznej formy pisemnej zmiany powództwa nie mogła odnieść zamierzonych skutków. W związku z powyższym Sąd Rejonowy nie miał obowiązku rozpoznania sprawy pod kątem innego korzystania przez powodów z bramy wjazdowej niż wjazd samochodem na wspólną posesję. W konsekwencji brak ustaleń faktycznych i brak rozważań prawnych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na temat żądania umożliwienia powodom korzystania z bramy od ulicy (...) celem wjazdu innymi niż samochód pojazdami (a to rowerem, motocyklem czy wózkiem transportowym) nie stanowi uchybienia, które dawałoby podstawę do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku.

Kolejną kwestią formalną na którą należy zwrócić uwagę, jest nieprecyzyjność żądania pozwu. Powodowie – reprezentowani w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika - domagali się zobowiązania pozwanej do dopuszczenia ich do współposiadania i współkorzystania z działki (...) poprzez umożliwienie im swobodnego i samodzielnego wjazdu i wyjazdu samochodem na teren nieruchomości poprzez doprowadzenie do możliwości samodzielnego otwierania przez powodów bramy wjazdowej na działce. Z tak sformułowanego żądania w istocie nie wynika, co konkretnie ma uczynić pozwana, aby uczynić zadość żądaniu pozwu. W konsekwencji, gdyby Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości a pozwana pozostałaby bierna, to przymusowa egzekucja wyroku w istocie nie była by możliwa. Warunkiem skuteczności egzekucji jest bowiem to, aby orzeczenie sądu konkretyzowało prawa wierzyciela i obowiązki dłużnika (por. przepisy K.p.c. o egzekucji świadczeń niepieniężnych).

Pomijając już opisane wyżej kwestie formalne, należy zgodzić się z oceną Sądu pierwszej instancji, iż w aktualnym stanie faktycznym nie jest możliwe jednoczesne korzystanie przez strony z bramy wjazdowej od ul. (...). Przedmiotowa brama prowadzi wyłącznie do utwardzonego wjazdu do garażu pozwanej. Przez sporną bramę aktualnie nie da się wjechać na tę część działki stron, która jest położona po prawej stronie od bramy i która jest porośnięta trawą, albowiem wjazd ten uniemożliwia murek istniejący wzdłuż wjazdu do garażu pozwanej i barierka metalowa łącząca murek z ogrodzeniem. Okoliczność ta była w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji bezsporna i nie budziła wątpliwości stron, Sądu czy biegłych. To nikt inny jak powodowie od samego początku procesu twierdzili, że zachodzi konieczność skrócenia murku o 70 cm (por. pisma k. 41-42, 62, treść wniosku pełnomocnika powodów o ponowne oględziny k. 153 i 166) a okoliczność tę potwierdził biegły J. P. w opinii zaakceptowanej przez powodów. W związku z powyższym nie może odnieść zamierzonego skutku podjęta w apelacji próba zakwestionowania powyższych ustaleń i zarzucenia Sądowi, Rejonowemu że nie wyjaśnił, czy jest możliwy wjazd na nieruchomość stron bez konieczności skrócenia murku oporowego. Wynikające z treści uzasadnienia apelacji twierdzenie, że możliwy jest wjazd samochodem lub innym pojazdem na „część zieloną” działki stron bez wykonywania jakichkolwiek prac adaptacyjnych (wskazanych w opinii w/w biegłego) należy ocenić w kategorii nowego twierdzenia faktycznego podlegającego pominięciu na zasadzie art. 381 k.p.c.

Zupełnie nie mają racji powodowie, gdy twierdzą, że powództwo mogło być uwzględnione, nawet przy pełnej akceptacji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a więc przy ustaleniu, że bez skrócenia murku nie jest możliwy wjazd na zieloną część działki stron. Powodowie nabyli lokal i udział we współwłasności nieruchomości zagospodarowanej w określony sposób. Wiedzieli, że istniejący w budynku jedyny garaż nie stanowi części wspólnej, lecz jest własnością pozwanej. Zastany przez powodów stan zagospodarowania działki do czasu wniesienia powództwa nie ulegał istotnym zmianom. W szczególności powodowie nie wykazali, aby w czasie gdy byli już współwłaścicielami działki, pozwana wykonała na nieruchomości jakieś działania, który miały na celu ograniczenie ich prawa do współposiadania działki i z powodu których mogliby w trybie procesu dochodzić roszczeń z art. 206 k.c. W orzecznictwie i judykaturze ugruntowany jest pogląd, że współwłaściciel może domagać się dopuszczenia go do współposiadania w wypadkach

gdy chodzi o wspólne korzystanie z takich obiektów jak wspólna studnia, wspólna droga, wspólne pastwisko a więc gdy każdy ze współwłaścicieli korzysta wprawdzie z całej rzeczy wspólnej, ale niezależnie od takiego korzystania przez pozostałych współwłaścicieli. Nie jest natomiast możliwe dopuszczenie do współposiadania w sytuacji, gdy wspólne posiadanie może być ze względu na charakter i przeznaczenie rzeczy wykonywane tylko przy zgodnym współdziałaniu samych zainteresowanych. (por. Komentarz do art. 206 k.c. pod red. Stanisława Rudnickiego). Drugi z w/w przypadków zachodzi w niniejszej sprawie. W aktualnym stanie faktycznym brama od ulicy (...) służy wyłącznie wjazdowi do garażu pozwanej (ponieważ nie jest możliwy wjazd przez bramę na inną część działki niż wjazd do garażu). Korzystanie z tego wjazdu przez wszystkich współwłaścicieli bezkolizyjnie nie jest możliwe, bo na wjeździe może stać tylko jeden samochód. Jeśli będzie to samochód powodów, to tym samym pozwana nie będzie mogła korzystać ze swojego garażu. W tym stanie rzeczy oczywistym jest, że współposiadanie bramy i terenu bezpośrednio za nią wymagałoby istnienia jakiegoś porozumienia między stronami, którego brak i które byłoby trudne do osiągnięcia (zarówno z powodu skonfliktowania stron jak i ze względów praktycznych). Z tego powodu przy aktualnym stanie zagospodarowania działki stron, powództwo nie może być uwzględnione.

Z kolei wprowadzenie trwałych zmian w zastanym sposobie zagospodarowania czy w sposobie korzystania ze współwłasności wymaga porozumienia pomiędzy współwłaścicielami. Jak wynika z art. 199 i 200 k.c. czynności zwykłego zarządu może podejmować samodzielnie współwłaściciel mający większość udziałów a czynności przekraczające zwykły zarząd wymagają zgody wszystkich współwłaścicieli. Powodowie nie dysponują większością udziałem a zatem muszą liczyć się z wolą i zdaniem pozwanej. W braku porozumienia pozostaje im jedynie droga postępowania nieprocesowego w oparciu o regulację z art. 199 lub 201 k.c. (tj. wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności z zakresu zarządu rzeczą wspólną) w tym, wniosek o podział *quoad usum*.

Za chybiony należało również uznać zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nałożenie na powodów obowiązku pokrycia kosztów opinii biegłych. Przypomnieć należy, że przedmiotowy przepis dotyczy kosztów procesu poniesionych przez strony. Koszt opinii biegłego to wydatek w rozumieniu art. 5 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Koszt opinii w zakresie pokrytym z zaliczki wpłaconej przez stronę jest jej kosztem procesu, natomiast koszt opinii pokryty tymczasowo przez Skarb Państwa jest kosztem sądowym podlegającym regulacji z art. 83 i 113 w/w ustawy. Jak wynika z akt sprawy opinii biegłej B. K. i J. P. były dopuszczane na wniosek powodów a zatem to powodowie winni ponieść koszty tych opinii – stosownie do art. 2 ust. 2 w/w ustawy. Z uwagi na to, że opinie przeprowadzono na wniosek powodów a powództwo zostało oddalone, to brak jakichkolwiek podstaw prawnych do obciążenia kosztami opinii biegłych pozwanej. Odnośnie rozstrzygnięcia z punktu IV. wyroku powodowie mogą natomiast skorzystać z możliwości, jakie daje art. 119 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)

(...)